



Sygn. akt III CSK 255/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)  
SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)  
SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Drukarni Opakowań O. S.A. w B.  
przeciwko F. w Niemczech  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 17 czerwca 2010 r.,  
na rozprawie  
skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 maja 2009 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód – Drukarnia Opakowań O. S.A. w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego „F.” w H. (Niemcy) kwoty 166.634,85 zł, stanowiącej równowartość kwoty 43.155,82 euro z ustawowymi odsetkami od wyszczególnionych w pozwie kwot.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 1 października 2008 r., którym utrzymano w mocy wyrok zaoczny tego Sądu z dnia 11 czerwca 2008 r. zasądający od pozwanego na rzecz powoda kwotę 166.634,85 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 31,28 zł od dnia 30 grudnia 2005 r., od kwoty 5.419,54 zł od dnia 28 lutego 2006 r., od kwoty 28.410,82 zł od dnia 20 marca 2006 r., od kwoty 37.751,95 zł od dnia 12 kwietnia 2006 r., od kwoty 68.340,72 zł od dnia 3 maja 2006 r. i od kwoty 26.680,54 zł od dnia 23 maja 2006 r.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, pozwany był wyłącznym sprzedawcą folii poliolefinowych produkowanych przez powoda. Za odbierany przez pozwanego w Polsce towar powód wystawił w okresie od września 2005 r. do maja 2006 r. 6 faktur na łączną kwotę 43.155,82 euro, stanowiącą równowartość kwoty 166.634,85 zł. Pozwany rachunków tych nie zapłacił. Pozwany nie wykazał okoliczności uzasadniających jego zarzut, że dochodzone roszczenie wygasło bądź nie może być dochodzone. Uzasadniało to uwzględnienie powództwa, a w konsekwencji utrzymanie w mocy wyroku zaocznego, który został wydany w sprawie.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Za nieuzasadniony uznał zarzut braku jurysdykcji krajowej, który był podnoszony przez pozwanego w toku całego postępowania i został rozstrzygnięty prawomocnymi postanowieniami: Sądu Okręgowego z dnia 19 grudnia 2007 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 29 lutego 2008 r. (sygn. Akt [...]). Z orzeczeń tych wynikało, że strony nie łączyła umowa jurysdykcyjna, natomiast podstawę jurysdykcji sądów polskich stanowi art. 5 pkt 1 Rozporządzenia Rady 44/2001/WE z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji

i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, gdyż za miejsce, w którym rzeczy zgodnie z umową zostały dostarczone, uważać trzeba terytorium polskie (B.). Strony uzgodniły bowiem, że dostawa towarów zamówionych przez pozwanego u powoda ma nastąpić według bazy dostawy Incoterms EXW.

Za chybiony uznał Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 321 k.p.c., uzasadniony tym, że w wyroku zaocznym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę wyrażoną w złotych. W pozwie żądanie dotyczyło zasądzenia kwoty 166.634,85 zł stanowiącej równowartość kwoty 43.155,82 euro. Ewentualne doręczenie pozwanemu odpisu pozwu, w którym było zawarte żądanie zasądzenia kwoty wyrażonej w euro, stanowiło uchybienie procesowe, które jednak nie spowodowało nieważności postępowania i nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia. Pozwany nie zgłosił bowiem zarzutu – dotyczącego zasądzenia kwoty wyrażonej w złotych zamiast w euro – w sprzeciwie od wyroku zaocznego, ani też w toku postępowania w ramach art. 162 k.p.c.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego. skargę kasacyjną wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok w całości. Powołując się na podstawę naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 5 lit. 1 b) tiret pierwsze Rozporządzenia Rady 44/2001/WE z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 3 k.p.c.;
- art. 1099 zd. 2 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 3 k.p.c.;
- art. 217 § 2 i art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 385 k.p.c.;
- art. 321 k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego z dnia 1 października 2008 r. oraz odrzucenie pozwu ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód oraz Prokurator Generalny wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania. Jedną z przyczyn nieważności postępowania jest brak jurysdykcji krajowej, którą sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Konsekwencją braku jurysdykcji krajowej powinno być odrzucenie pozwu (art. 1099 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2009 r.). Ze względu na treść powołanych wyżej przepisów obowiązkiem sądu drugiej instancji podczas rozpoznawania apelacji było wzięcie pod uwagę z urzędu braku istnienia jurysdykcji krajowej. Nie oznaczało to jednak możliwości pominięcia przez Sąd Apelacyjny prawomocnego rozstrzygnięcia tego Sądu dotyczącego podniesionego przez pozwanego po doręczeniu odpisu pozwu zarzutu braku jurysdykcji krajowej. Wydane przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 222 k.p.c. postanowienie w tym przedmiocie zostało zaskarżone przez pozwanego zażaleniem, które zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 29 lutego 2008 r. Postanowieniem tym był związany Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu apelacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego, ponieważ od chwili wydania tego orzeczenia nie zmieniły się okoliczności faktyczne i prawne stanowiące podstawę wydanego orzeczenia Sądu odwoławczego. Uwzględniając powyższe, nie można uznać za uzasadniony zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 k.p.c. przez to, że rozpoznając apelację w kwestii podniesionego w apelacji zarzutu braku jurysdykcji krajowej, odwołał się do rozstrzygnięcia tego Sądu zawartego w postanowieniu z dnia 29 lutego 2008 r. Odwołując się do tego stanowiska Sąd Apelacyjny wypełnił swój obowiązek wynikający z art. 378 § 1 i art. 1099 k.p.c. uwzględnienia na tym etapie postępowania ewentualnego braku jurysdykcji krajowej jako przyczyny nieważności postępowania. Ponadto należy mieć na uwadze, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził, że nie tylko z przyczyn formalnych – związania swoim prawomocnym postanowieniem – ale również z przyczyn merytorycznych uznaje za prawidłowe stanowisko dotyczące istnienia jurysdykcji krajowej zawarte w postanowieniu tego Sądu z dnia 29 lutego 2008 r. W postanowieniu tym Sąd Apelacyjny odniósł się także do

powtórnego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 217 § 2 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. uzasadnianego pominięciem przez ten Sąd zgłoszonego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego na okoliczność związania stron umową jurysdykcyjną. Pozwany podnosił istnienie umowy jurysdykcyjnej między stronami w związku z treścią art. 23 ust. 1 pkt c), rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, według którego umowa jurysdykcyjna może być zawarta w handlu międzynarodowym w formie odpowiadającej zwyczajowi handlowemu, który strony znały lub musiały znać i który strony umów tego rodzaju w określonej dziedzinie handlu powszechnie znają i stale przestrzegają. Mając na uwadze treść tej normy, należy uznać, że przedmiotem opinii biegłego mogła być okoliczność dotycząca istnienia w określonej dziedzinie handlu międzynarodowego zwyczaju dotyczącego formy zawierania takich umów. Przeprowadzenie takiego dowodu byłoby przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy – jak zasadnie argumentował Sąd Apelacyjny – gdyby pozwany zaoferował również dowody na okoliczność, że strony znały lub musiały znać określony zwyczaj, co jest warunkiem zastosowania art. 23 ust. 1 pkt c) powołanego rozporządzenia. Okoliczność ta nie mogła być przedmiotem dowodu opinii biegłego, gdyż rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., z którego wynika obowiązek uwzględnienia przez sąd drugiej instancji wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie w obu instancjach sądowych. Naruszenie tego przepisu jest możliwe wówczas, gdy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych oraz ocenie dowodów sąd pominie część dowodów przeprowadzonych w sprawie. Zarzutu naruszenia tego przepisu nie uzasadnia natomiast pominięcie przeprowadzenia przez sąd dowodów wnioskowanych przez stronę, jak również brak ustosunkowania się sądu odwoławczego do części zarzutów zawartych w apelacji. W tym ostatnim przypadku sąd dopuszcza się naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., który zakreśla granice postępowania apelacyjnego, w których obowiązkiem sądu odwoławczego jest odniesienie się do zarzutów zawartych w apelacji. Wypełnił ten obowiązek Sąd Apelacyjny odwołując się do swojego prawomocnego

postanowienia, którym był związany i w którym odniósł się do części zarzutów pozwanego powtórzonych w apelacji.

Jak wynika z wyżej przedstawionej oceny, Sąd Apelacyjny nie naruszył wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów art. 217 § 2 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., to w konsekwencji ustalenie Sądu Apelacyjnego, że strony nie łączyła umowa jurysdykcyjna, która wyłączałaby jurysdykcję sądów polskich, nastąpiło bez naruszenia wskazanych w apelacji przepisów procesowych.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego dotyczące istnienia jurysdykcji krajowej zawarte w postanowieniu tego Sądu z dnia 29 lutego 2008 r., na które powołał się Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku, podlegało kontroli w ramach postępowania kasacyjnego.

Przepisy rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. WE L 12 z 16.01.2001 r., str. 1 ze zm., zwanego dalej „rozporządzeniem”) miały na celu ujednoczenie przepisów o jurysdykcji w sprawach cywilnych i handlowych za pomocą w wysokim stopniu przewidywalnych zasad jurysdykcji. W szczególności chodziło o zezwolenie powodowi na łatwe zidentyfikowanie sądu, do którego może on wnieść powództwo, a pozwanemu racjonalnie przewidzieć sąd, przed jakim może być pozwany (por. pkt 24 i 25 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 lipca 2006 r. w sprawie C-103/05 Resich Montage, Zb. Orz. str. I-6827 oraz pkt 19 i 20 wyroku Trybunału z dnia 3 maja 2007 r. w sprawie C-386/05 Color Drack, Zb. Orz. 2007 r., s. 03699). Podstawową zasadą jurysdykcji przewidzianą w tym rozporządzeniu jest – zawarta w art. 2 – zasada jurysdykcji oparta na łączniku miejsca zamieszkania, uzupełniona przez zasady jurysdykcji szczególnej, opartej na innych łącznikach (por. pkt 22 wyroku Trybunału z dnia 13 lipca 2006 r. w sprawie C-103/05 Resich Montage, oraz pkt 21 wyroku Trybunału z dnia 3 maja 2007 r. w sprawie C-386/05 Color Drack). Zgodnie z art. 3 rozporządzenia, osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego Państwa Członkowskiego tylko zgodnie z przepisami sekcji 2-7 niniejszego

rozdziału. W sekcji drugiej tego rozdziału rozporządzenia zatytułowanego „Jurysdykcja” zawarty jest art. 5 pkt 1 lit. a), według którego osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego, może być pozwana w innym Państwie Członkowskim, jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia wynikające z umowy – przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane albo miało być wykonane. Dla ustalenia jurysdykcji, gdy przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia wynikające z umowy, rozporządzenie przewiduje pojęcie jednego miejsca wykonania umowy dla wszelkich roszczeń wynikających z umowy. Do rozpoznania wszelkich powództw, których podstawę stanowi umowa, powinien być właściwy jeden sąd (por. pkt 38 i 39 wyroku Trybunału z dnia 3 maja 2007 r. w sprawie C-386-05 Color Drack). Zasada ta odpowiada celowi bliskości, jest uzasadniona istnieniem ścisłego związku pomiędzy umową (sporem prawnym z niej wynikającym) a sądem, przed którym zawisło postępowanie w sprawie (por. pkt 22 wyroku Trybunału z dnia 3 maja 2007 r. w sprawie C-386/05 Color Drack).

W art. 5 pkt 1 lit. b) tiret pierwsze zdefiniowano, że w rozumieniu niniejszego przepisu – i o ile co innego nie zostało uzgodnione – miejscem wykonania zobowiązania jest – w przypadku sprzedaży rzeczy ruchomych – miejsce w Państwie Członkowskim, w którym rzeczy te zgodnie z umową zostały dostarczone albo miały zostać dostarczone. Strony mają swobodę woli co do określenia miejsca dostarczenia towarów. Strony mogą umówić się nawet co do odrębnego miejsca wykonania zobowiązania dla celów stosowania przepisu art. 5 pkt 1 lit. b) rozporządzenia (pkt 45 i 46 wyroku Trybunału z dnia 25 lutego 2010 r. w sprawie C- 381/08 Car Trim, Lex Polonica nr 2145910). Miejscem dostarczenia rzeczy jest co do zasady miejsce ustalone przez strony w umowie (pkt 46 wyroku z dnia 25 lutego 2010 r.). Przepisy rozporządzenia nie definiują terminów „dostarczenie” i „miejsce dostarczenia” w rozumieniu art. 5 pkt 1 lit. b) tiret pierwsze rozporządzenia. Autonomia kryteriów powiązania przewidziana w tym przepisie wyklucza odwołanie się do zasad prawa prywatnego międzynarodowego państwa członkowskiego oraz do prawa materialnego, które na mocy prawa prywatnego międzynarodowego miałyby zastosowanie (pkt 53 powołanego wyżej wyroku). Do sądu krajowego należy najpierw zbadanie, czy miejsce dostarczenia

wynika z postanowień umowy (pkt 54 powołanego wyżej wyroku). Jeżeli jest możliwe określenie w ten sposób miejsca dostarczenia bez odnoszenia się do prawa materialnego mającego zastosowanie do umowy, to jest to miejsce, które uważa się za miejsce, do którego rzeczy te zostały dostarczone albo miały zostać dostarczone zgodnie z umową w rozumieniu art. 5 pkt 1 lit. b) tiret pierwsze rozporządzenia (pkt. 55 wyroku Trybunału z dnia 25 lutego 2010 r.). Dopiero gdy umowa nie zawiera żadnego postanowienia ujawniającego wolę stron co do miejsca dostarczenia towarów bez odwoływania się do mającego zastosowanie prawa materialnego, w takich sytuacjach jurysdykcja przewidziana w art. 5 pkt 1 lit. b) rozporządzenia ma charakter autonomiczny i miejsce wykonania umowy należy określić według innego kryterium z poszanowaniem genezy i systematyki rozporządzenia, tj. według miejsca, w którym rzeczy zostały faktycznie albo miały zostać faktycznie wydane kupującemu w ich ostatecznym miejscu przeznaczenia (pkt 56, 58 i 60 wyroku). Również w wyroku z dnia 11 marca 2010 r. w sprawie C-19/09, Wood Floor Solutions Andreas Domberger (Lex Polonica nr 2153878) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dokonując wykładni art. 5 pkt 1 lit. b) tiret drugie rozporządzenia (dotyczącego umów o świadczenie usług), przyjął, że ustalając – dla potrzeb ustalenia jurysdykcji sądu – miejsce świadczenia usług ze względu na użyte w tym przepisie sformułowanie, gdzie „zgodnie z umową” usługi były lub miały być świadczone należy mieć na uwadze w pierwszej kolejności postanowienia samej umowy (por. pkt 38-40 wyroku).

Uwzględniając powyższą wykładnię art. 5 pkt 1 lit. b) tiret pierwsze rozporządzenia, dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, za nieuzasadniony należy uznać zarzut naruszenia tego przepisu przez Sąd Apelacyjny. Według ustaleń tego Sądu, strony w zawartych umowach określiły, że do dostawy towarów zamówionych przez pozwanego u powoda ma zastosowanie klauzula EXW. Takie sformułowanie oznacza, że strony uzgodniły w umowach sposób dostawy towarów według klauzuli handlowej z zakładu (Ex Works), która jest jedną z międzynarodowych reguł handlowych – Incoterms (*International Commercial Terms*) opracowanych i publikowanych przez Międzynarodową Izbę Handlową w Paryżu (*ICC*). Oficjalna wersja obecnie obowiązujących reguł – Incoterms 2000 – została zaaprobowana przez Komisję Prawa Handlu



Międzynarodowego (*UNCITRAL*) Organizacji Narodów Zjednoczonych. Reguły Incoterms określają reguły dostawy towaru od sprzedawcy do odbiorcy w przypadku handlu międzynarodowego: podział kosztów związanych z transportem towaru oraz moment przejścia ryzyka ze sprzedającego na kupującego w trakcie transportu. Stosowanie wymienionych wyżej reguł ma charakter fakultatywny, co oznacza że tylko wolą stron stają się one częścią reżimu umownego. Przyjęcie przez strony w umowie jednej z klauzul Incoterms nie oznacza konieczności odwołania się ani do norm materialno-prawnych jednego z państw, ani też do norm prawno-kolizyjnych w celu określenia uzgodnionych w ten sposób obowiązków umownych stron.

Zastosowanie klauzuli EXW oznaczało, że powód był zobowiązany jedynie do pozostawienia sprzedawanych towarów do dyspozycji pozwanego jako kupującego w zakładzie powoda znajdującym się w B. – w Polsce – a pozwany był odpowiedzialny za ich transport do Niemiec. W świetle użytej przez strony klauzuli EXW dostawa zostaje uznana za dokonaną w momencie pozostawienia przez sprzedawcę towarów do dyspozycji kupującego w oznaczonym miejscu. Z obowiązków stron wynikających z klauzuli EXW można wnioskować o miejscu dostarczenia rzeczy będących przedmiotem umowy. Było nim miejsce, gdzie sprzedawca zobowiązany był dostarczyć rzeczy kupującemu i w którym na kupującego przechodził ciężar ich odbioru i zorganizowania przewozu, tj. według umów łączących strony – których warunki określały szczegółowo faktury wystawione przez powoda i zaakceptowane przez pozwanego – w zakładzie powoda w B. Odwołanie się do klauzuli EXW ujawniało dostatecznie wolę stron co do miejsca dostarczenia rzeczy będących przedmiotem sprzedaży. W konsekwencji skoro dostarczenie rzeczy sprzedanych według umów łączących strony miała nastąpić i faktycznie nastąpiła w Polsce – według wiążących Sąd Najwyższy ustaleń Sądu Apelacyjnego – to tym samym zachodziła podstawa do przyjęcia na podstawie art. 5 pkt 1 lit. b) tiret pierwsze rozporządzenia jurysdykcji sądów polskich obejmującej roszczenie dochodzone przez powoda.

Skarga kasacyjna bezzasadnie zmierza do pominięcia – przy badaniu istnienia jurysdykcji krajowej – znaczenia użytej przez strony klauzuli EXW dla ustalenia uzgodnionego przez strony miejsca wykonania umowy i dąży do ustalenia

tego miejsca na podstawie analizy okoliczności dotyczących faktycznego przebiegu organizacji i dostawy tych towarów pozwanemu, a w konsekwencji nadania decydującego znaczenia miejscu, w którym rzeczy zostały faktycznie wydane przez przewoźnika pozwanemu jako kupującemu. Zastosowanie tego kryterium do ustalenia miejsca wykonania umowy sprzedaży, a tym samym ustalenia sądu właściwego do rozpoznania roszczeń wynikającej z takiej umowy – na podstawie art. 5 pkt 1 lit. b) tiret pierwsze rozporządzenia – aktualizowałyby się dopiero wówczas, gdyby nie można było ustalić miejsca wykonania dostarczenia rzeczy na podstawie postanowień umowy zawartej przez strony. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w sprawie, w której wniesiono skargę kasacyjną. Okoliczność, że w umowach strony wprost nie określiły miejsca dostawy towarów nie eliminowało możliwości ustalenia tego miejsca na podstawie analizy wszystkich postanowień umownych. Do sądu krajowego, do którego wniesiono powództwo, należy określenie swojej właściwości w świetle przedłożonych mu dowodów (por. pkt 41 wyroku Trybunału z dnia 3 maja 2007 r. w sprawie C-386/05). Dotyczy to także możliwości ustalenia miejsca wykonania umowy na podstawie analizy wszystkich postanowień umownych.

Biorąc pod uwagę to, że w sprawie pozwany nie wykazał, aby strony łączyła umowa jurysdykcyjna wyłączająca jurysdykcję sądów polskich, a zarazem zachodziły podstawy do przyjęcia jurysdykcji krajowej na podstawie art. 5 pkt 1 lit. b) tiret pierwsze rozporządzenia, nie był zasadny zarzut naruszenia art. 1099 zd. 2 w zw. z art. 386 § 3 k.p.c.

Bezzasadny był także zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. na skutek przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy nie orzekł ponad żądanie zgłoszone w pozwie. Stanowisko Sądu Apelacyjnego było prawidłowe w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy orzekł o żądaniu zawartym w pozwie i w jego granicach. Żądanie to obejmowało zasądzenie od pozwanego kwoty 166.634,85 zł stanowiącej równowartość kwoty 43.155,82 euro. Doręczenie odpisu pozwu pozwanemu, którego treść mogła nie być zgodna z treścią pozwu znajdującego się w aktach sprawy, stanowiło niewątpliwie uchybienie procesowe, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Uchybienie to nie dotyczyło jednak naruszenia art. 321 k.p.c. Sąd jest bowiem związany żądaniem zawartym w pozwie, a nie – w razie braku

zgodności odpisu pozwu z jego oryginałem znajdującym się w aktach sprawy – żądaniem zawartym w odpisie pozwu doręczonym pozwanemu.

W konsekwencji nie były uzasadnione także zarzuty naruszenia art. 386 § 3 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. wskutek oddalenia apelacji przez Sąd Apelacyjny.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną oraz orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 398 § 1 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.